

SZCZĘCIELNISKI DOM MATYSLAKÓW STRONA 3

Konferencja prasowa Kennedy'ego

WASZINGTON PAP. W środę w podych godzinach wieczornych według czasu warszawskiego prezydent Kennedy odbył kolejną konferencję prasową. KENNEDY wypowiedział się za dalszym umocnieniem Pakietu Pomocy Atlantycznej, oświadczając, przy tym, iż Stany Zjednoczone zwiększą swój udział w zbrojeniach atomowych. Powiedział on, że należy rozstrzygnąć w dalszym ciągu konwencjonalne siły zbrojne aby „za chłód nie być ograniczonym do wyboru między wojną atomową a poddaniem się”.

Mahometanśkie dewocjonalia „made in... Przemysł“

ZDZIWIŁIBY SIĘ na pewno wyznawcy Allaha w Iraku na wiadomość, że w modlitwach różaniec pochodzą z Przemysla. I że wyrabia je z brzozy i tej żywicze p. Ludwik Wałat.

Zdolności p. Wałata nie ograniczają się jednak do zapaskajania rytualnych poezji Mahometan. Spod jego ręki wychodzą także piękne damskie bransolety, klipsy i cyganiczki, które kupują Węgry. Ostatnio wieśni partyi tych cyganiczek zamówiła także Kanada.

Pożar w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. Dwie eksplozje w elektrowni Severtzeje koło Sztokholmu spowodowały ubiegłej nocy przerwę w dopływie prądu, pożar, opóźnienia w ruchu kolejowym, niedostatek wody, czasowe zamknięcie miejscowej fabryki zatrudniającej trzy tysiące osób, oraz przerwanie prac w drukarniach. Część Sztokholmia pokryła się w ciemności na 10 minut. Pożar wkrótce apatowano, Ofiar nie było.

BANDERA na maszt!

STARZY oficer m/s „JAN ZIZKA” — M. CHELCHOWSKI oraz II oficer — Fr. PLUTA podnoszą banderę na nową jej dnoście. (Fotoreportaż St. Cieślaka — patrz str. 4).

CENA 80 GR
WYD. AB



KURIER wroczeński

Czwartek, 25. I. 62 r.
ROK XVIII Nr 21 (5441)

„Rak terroru” toczy Francję

Czy Paryż stanie się drugim Chicago?

PARYŻ PAP. OSTATNIE AKTY TERRORU ZE STRONY OAS OMAWIANE SA DOŚĆ OSZERNIE PRZEZ FRANCUSKĄ PRASĘ.

„LE POPULAIRE” stwierdza, że faszysty „nie traca czasu, stwarzając we Francji atmosferę anarchii, z której zamierzają wyłazić kowalicy”. Dziennik „COMBAT” pisze o „zblizniu się poważnego kryzysu”. Dziennik „HUMANITE” stwierdza, że przywódca OAS Salan „ma rzy o przeobrażeniu Paryża w nowe Chicago”.

WASZINGTON PAP. Ko mentując ostatnie incydenty paryskie, dziennik „WASHINGTON POST” stwierdza, że Francja toczy „rak terroru” i że każdy dzień, który przechodzi bez powzięcia takiej, czy innej decyzji w sprawie zakończenia wojny w Algierze, przybliża Francję do skrajny przesady.



„Washington Post” podaje że w obliczu wzrastającego chaosu rząd de Gaulle'a trwoni energię na sprawy drugorzędne zamiast zapobiec, by V Republika nie została opnowana przez terrorystów.

WCZORAJ pięć bomb ultrasonicznych wybuchło w Paryżu. Bomby te pozłożone zostały przed mieszkaniami — redaktora naczelnego „Figaro Littéraire”, byłego kierownika radia francuskiego w Algierii po upadku ultrasonicznej pułki styczniowego z 1960 roku, naczelnego redaktora tygodnika „L'Express” — profesora prawa Uniwersytetu Paryskiego, a za razem współpracownika

PRZYCYN PRAWDIWEJ WIOSNY W STYCZNIU — NIKT NIE ZNA. MOZE JONOSFERA ODDZIAŁYWUJE NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ NIETYPOWYCH I NIENORMALNYCH UKŁADÓW BARYCZYCH? A MOZE NIECOKIERNY UKŁAD PLANET NASZEGO UKŁADU SŁONECZNEGO?

FAKT POZOSTAJE FAKTEM — na Dolnym Śląsku notowano po 11—12 stopni ciepła, w centrum kraju ok. plus 7—8 stopni. Ocena naszych fachowców mówi, że temperatury II dekady stycznia przypominają pogodę typową dla II czy III dekady... marca.

POD WPLYWEM wysokiej temperatury stała pokrywa śnieżna lodowa, gleba rozmazia, a rośliny mogły mierzema wykonawać... styczniowe orki. Ogródniccy rozpoznać przezwienie drzew owocowych, odmiany mała się doskonale — na przeważającym obszarze Polski istnieje tylko obraz przed naszym wyściapieniem mrozem przy braku ochronnej pokrywy śnieżnej.

DLACZEGO MOWIMY, że sytuacja baryczna jest nienormalna? WICHEREK

„Die Welt“ o politycznych konsekwencjach choroby Adenauera

BERLIN PAP. W związku z chorobą Adenauera źródła „DIE WELT” wskazują w komentarzu, że aczkolwiek nie ma powodu, by niepokoić się o życie Adenauera, to jednak ostatnie niedomaganie zdrowotne kanclerza poglądają za sobą bardzo niekorzystnie dla NRE konsekwencje polityczne. „Przed osmiu tygodniami NRE trzeba było odrzucić spotkanie kanclerza z de Gaulle'em i Macmillanem — czytamy. Tym razem również z powodu choroby kanclerza nie odbyło się szereg ważnych rozmów po litycznych. Trzeba było odwołać dwie wizyty: w Berlinie i Karlsruhe. Przede wszystkim jednak gabineci w Bonn nie mogą wykonać nic innego jak obradować trzy dni z przedziałem rządu na temat budżetu, którego ostateczne uchwycenie zależy do największych decyzji politycznych państwa”.

DZIENNIK WSKAZUJE, że próżnia polityczna, jaka wytworzyła się w Bonn, gdy Adenauer nie urzęduje, może się kiedyś dać bardzo poważnie we znaki i dlatego stała się z całą ostraścią sprawą znalezienia prawdziwego, a nie tylko formalnego, jak wicekanclerz Erhard, zastępcy i następcy Adenauera.



REKORDOWY BUDŻET NRF

BONN PAP. Po wielodniowych naradach rząd niemiecki zatwierdził projekt budżetu na rok 1962, zamknający się po stronie wydatków rekordową kwotą 53,54 miliarda marek. Przewidziane dochody nowych wydatków, tak iż przewiduje się zaciągnięcie pożyczek wewnętrznych.

NASZA POGODYNKA

Gdzie jesteś syberyjski wyżu?

Wiosenna ZIMA

30 LAT W SŁUŻBIE KSIĄŻKI
KTOŻ GO NIE ZNA? Z zawodu księgarz, z zamiłowania — kibic sportowy p. ROMAN BIELANSKI jest jednym ze szczecińskich pionierów, jak mało kto rozkochanym w „swoim” mieście. Wczoraj obchodził 30-lecie pracy w zawodzie księgarskim, który zbiegł się z 10-leciem kierowania przez niego re prezentacyjną księgarnią „Domu Książki” przy pl. Zwolniewy 5. „ZAMKOWA” Da licznych życzeń jakie otrzymał jubilat w dniu swego Święta, przylacza się również redakcja „Kurier”.

NIE DO WIARY

SZKOŁA TYSIĄCLECIA w Kanli, w powiecie stargardzkim, od dwóch lat jest bez wody. Tak stwierdza komisja Wojewódzkiego Komitetu SFBS, która przed trzema dniami przebywała w tej miejscowości. Historia tego faktu jest dość ciekawa. Przy odrobie technicznych budżetu wszystko — jak to mówią — grało. Już wkrótce jedyną „wysiadłą” pompą głębinową. Gdy

Wodne kłopoty szkół Tysiąclecia

dobieżał końca okres sprawozdawczy w sprawie odbiorstwa Zapotrzebień w Rodzinie w Wodzie założyła nową pompę głębinową.

I ZNOW wszystko grało, ale niedługo. Stuknął rzeczek i druga pompa wysiadła. Do Kanli zaczęli zjeżdżać rzeczownicy. Wyniki ich pracy nie ustaliły jednak kto ponosi winę — czy przedsiębiorstwo zakładające pompy, czy Zakład Zhytu Energij, który doprowadza kable, czy też jakość importowanych pomp. W rezultacie trzecią kolejną pompę założył inwestor — Wojewódzki DBOR. I ta po kilku dniach przestała działać. Obecnie trwają narady, kto ma założyć czwartą pompę. Dozorca nie chce już pompować ręcznie wody i szkoła pewnie zarobnie brudem.

DRUGA szkoła Tysiąclecia, która wymaga również wprowadzenia ze ślepego sankta — to II-litewy gmach w Węgorzynie w powiecie łobeskim. Tam rząd kontrola stwierdziła, że trzeba co drugi lub trzeci dzień wy-pompowywać z pomieszczeń warsztatowych — w suterenie — wodę, która przecieka przez mury. Szkołę to buduje się już trzy lata. Mieszkańca przyszłokolepno zajmowano. Nauki jednak dotychczas nie rozpoczęto. Co dotyczy, szkoła w Węgorzynie położona jest na wzgórzu, więc wkłuczona jest woda podkirska. Przed rozpoczęciem budowy do romana badała grunty — teren zabezpieczono drenami. Wchodzi więc w rachubę jakiegoś przecieku lub parcia robota. Podobno przed laty była tam kiedyś studnia artyzcka, której maże nie rablokowano przed budową.

CIEKAWI jesteśmy, czy w końcu zakończy te niedzielną kotłownicę. Może próba rakiety międzykontynentalnej „Atlas”. Próba ta, druga z kolei w ciągu tygodnia, odbyła się pomyślnie.

AD MULTOS ANOS

